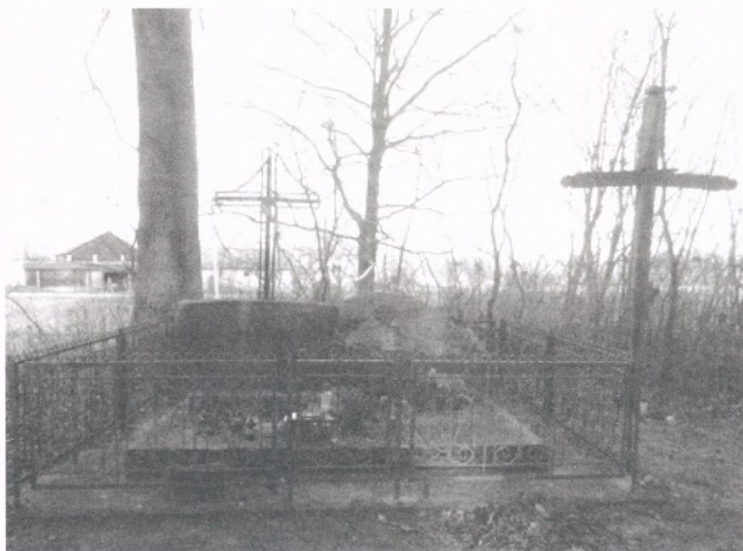


Miejsca pamięci Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” – Inspektoratu Chełmskiego „WiN” Stowarzyszenia Społeczno – Kombatanckiego (1)

Jan Paszkiewicz



Zespół pomnikowy na zbiorowej mogile 17. żołnierzy poakowskiego oddziału (DSZ)
mjr. Józefa Wojtunia ps. „Sęk”, „Zawieja” – Las Siostrzytowski k. Białki, gm. Milejów pow. Łęczna (1992 r.).

Cykl niniejszy pozwolę sobie zacząć od konstatacji, iż stosunek do powojennego podziemia – zwłaszcza po doświadczeniach Roku Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” – jawi się jako jeden z istotniejszych wyznaczników określających świadomość historyczną i polityczną współczesnych Polaków, co skądinąd wcześniej już postrzegał historyk IPN Rafał Wnuk.

Po formalnym rozwiązaniu Armii Krajowej (19 I 1945 r.) praktycznie funkcjonować zaczęła pierwsza spośród stricte antykomunistycznych struktur konspiracyjnych o nazwie „NIE” (od słowa „Niepodległość”), organizowana po 27 IX 1943 r. (od IV 1944 r.?) w oparciu o oddelegowane z AK kadry – elitarna organizacja wojskowa nastawiona raczej na działania długofalowe, swoista „konspiracja w konspiracji” gotowa do podjęcia oporu wobec (jak wówczas już przewidywano) sowieckiej okupacji Polski. Jej miejsce zajęła z kolei czysto wojskowa Delegatura Sił Zbrojnych na Kraj (DSZ), powołana do akcji doraźnych (7 V – 6 VIII 1945 r.). 2 IX 1945 r. wreszcie, po konsultacjach w ogniwach terenowych, powstał Ruch Oporu bez Wojny i Dywersji znany szerzej jako Zrzeszenie „Wolność (dla Obywatela) i Niezawisłość (dla Kraju)” – podziemne stronnictwo polityczne opozycyjne wobec narzuconego reżimu komunistycznego i jego sowieckich popleczników. W ówczesnych realiach nastawiało się na bezpardonową cywilną walkę na płaszczyznach politycznej i ideowej a jego oddziały zbrojne używane były na ogół jedynie do akcji samoobrony, odbijania więźniów oraz ochrony społeczeństwa przed rabunkami i terrorem fizycznym. Doprowadziło do pełnego niemal scalenia struktur zbrojnego podziemia poakowskiego. Do 1947 r. było największą ogólnopolską organizacją niepodległościową działającą w konspiracji. Zrzeszenie „WiN” reaktywowało oficjalnie swą działalność jako Stowarzyszenie Społeczno-Kombatanckie na zjeździe weteranów w Leśnej Podlaskiej w 1990 r. Wiosną 1992 r. ukształtowały się jego struktury organizacyjne w Chełmie.

Jest w Lesie Siostrzytowskim – w pobliżu gruntowej drogi powiatowej z Dorohuczy gm. Trawniki pow. Świdnik do Białki gm. Milejów pow. Łęczna (z prawej strony), tuż „za miedzą” pow. chełmskiego – zapomniany przez chełmian pomnik na zbiorowej mogile partyzanckiej z Orłem w Koronie na granitowej tablicy oraz Krzyżem „WiN” na narzutowym głazie, będący rówieśnikiem Chełmskiego Inspektoratu. Odślonięty został 31 V 1992 r. pod egidą Prezesa Zarządu Obszaru Wschodniego „WiN” w Lublinie płk. doc. dr. hab. Zbigniewa Boczkowskiego – z

udziałem m.in. delegacji Koła Chełm ŚZŻAK (z poczem sztandarowym), które partycypowało w kosztach budowy obiektu. Wcześniej jeszcze (po 9 V 1990 r.) jego Zarząd sugerował KOiW w Chełmie, by z urzędu zobligowało dyrekcję Szkoły Podstawowej w pobliskim Chojnie (Nowym Drugim) do opieki nad tym miejscem upamiętnionym wówczas jedynie żelaznym krzyżem z metalowym ogrodzeniem...

Inskrypcja na tablicy w dawnej kolonii Majdanu Siostrzytowskiego (obecnie dwa miejscowe śródleśne gospodarstwa usytuowane na rozległej polanie stanowią przysiółek Białki) głosi: 24 V 1945 r. oddział AK WiN dowodzony przez mjr. [Józefa] Wojtun[i]a/ ps. Zawieja [także „Sęk” stoczył bitwę z oddziałami NKWD i UB/ W boju poległo 27. żołnierzy AK oraz gospodarz domu/ ppor. Z. Wójcicki/ Z. Racki/ pchor. A. Radwanowicz/ szer. W. Cudny/ H. Durman/ J. Guziński/ H. Gębał/ W. Leśkiewicz/ B. Paszczyk/ J. Pawler/ St. Grzesiukiewicz/ T. Jaciukiewicz/ B. Kowalczyk/ K. Dołęgowski – gospodarz domu/ J. Hanc – kuzyn gospodarza [z Olchowca w pow. chełmskim]/ 12. żołnierzy AK n.n. [nieznanego nazwiska]/ M. Styć/ Przyłuski [nazwiska dopisane obok]/ Bojownikom o wolność i niepodległość Polski hołd składają/ żołnierze AK i rodziny poległych.

Liczący od 50. do stu kilkudziesięciu żołnierzy (spora część była fatalnego dnia na przepustce) poakowski oddział DSZ stanowić miał ponoć Batalion Uderzeniowy przeznaczony do akcji odbicia AK-owców więzionych na Zamku Lubelskim i w obozie na Majdanku. Do części oddziału zakwaterowanej w kolonii dołączyło nad ranem około 15. uczniów – ochotników z LO im. S. Czarnieckiego i Liceum Pedagogicznego w Chełmie. Na skutek zdrady zaatakowani zostali niespodziewanie ok. godz. 7.00 przez 75 (100?)-osobową Grupę Operacyjną, która w ciągu 3. godzin nierównej walki spacyfikowała 3. zagrodową miejscowość dokonując masakry i mordów (nie oszczędzając cywili!). Straty połączonych sił UB i NKWD wyniosły 5. zabitych.

W zbiorowej mogile spoczywa 17. spośród 25. poległych partyzantów (pozostałych 10. zabitych pochowanych zostało przez rodziny na cmentarzach parafialnych w Dorohuczy i Łęcznej), m.in. 9. „czarniecczyków” i 1 uczeń Liceum Pedagogicznego w Chełmie. Nazwiska chełmian znamy z okolicznościowego opracowania śp. Witolda Fałkowskiego (*Majdan Siostrzytowski 1945 – 24 maja – 1992*, Chełm 1992): Cudny Wiesław, Durman Henryk, Grzesiukiewicz Stanisław, Jaciukiewicz Tadeusz, Kowalczyk Bogdan, Leśkiewicz Wojciech, Paszczyk Bolesław, Pawler Jan i Rawdanowicz Andrzej – podchorąży z Warszawy oraz Guziński Jan.

Tylko kilkunastu partyzantom udało się przedrzeć przez pierścień obławy w rejon Zgniłej Strugi, po czym ewakuowani zostali (nie było wówczas jeszcze Kanału Wieprz-Krzna) przez

grupę poakowską z kol. Wola Korybutowa w gm. Siedliszcze pow. Chełm na teren pow. krasnostawskiego